KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Października. — Rok 1839. Sobota.

№ 278.

Jutro, Ś. Irena, i Przeniesienie Ś. Wojciecha.

W kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przed: iutro iako w Niedzielę między oktawą Ś. Teresy, odbędzie się Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, kazaniami i procesjami. — Najprz: *Antoni* Biskup Warsz: wyiechał do *Lublina*. — Dogadzaiąc powszechnemu życzeniu osób, które nie mogły dostać Biletów na widowisko koncertowe i obrazowe, dać się maiące przez Amatorów w dniu 28 b. m. w wielkim Teatrze, na korzyść nadwiślan; daną będzie w przyszłą Sobotę to iest 26 b. m. o godzinie 12ej w południe, proba ieneralna z dekoracjami, i w ubiorach takich jak na same widowisko. Biletów wnijścia po zł. 6 gr. 20 od osoby, dostać można każdego czasu w kassie Komitetu przy ulicy Miodowej Nr 481, a w dzień proby Jeneralnej i w kassie Teatralnej. Dla uniknienia zaś zbytniego natłoku osób nie maiących żadnego udziału w rzeczonem widowisku, uprasza się te Osoby które należą do przedstawienia widowiska, a których liczba iest bardzo znaczną, aby zgłosili się po uzyskanie oddzielnych Biletów wnijścia na scenę, także do kassy Komitetu, zapraszaiąc ich na przedostatnią probę w Środę o godzinie 1ej z południa. Nadmienia się w końcu, iż zgodnie z życzeniem tychże osób które głównie maią na celu powiększenie funduszów na cel dobroczynny, bilety wydane na scenę nie służą na żadne miejsca płatne, a to tak na proby, iak i na widowisko. — Gdy osoba, która ugodziła stary kroczyk przy ulicy Miodowej pod Nem 481, nie zgłasza się po odbiór takowego, zostawiony przeto zadatek zł. 5, oddano na korzyść nadwiślan; nadto właściciel takowego, maiąc prawo do powtórnej sprzedaży, przewyżkę nad umówioną cenę pierwszej ugody, deklaruie odstąpić na tenże cel dobroczynny. Pozostała liczba Biletów *paradyzowych*, na widowisko przez Amatorów w Wielkim Teatrze na korzyść nadwiślan dać się maiące, znajduie się tylko w kassie Komitetu przy ulicy Miodowej № 481, gdzie również złożoną została Loża 2º piętra, z warunkiem odstąpienia iej wtenczas, ieżeli odpowiednia ofiara przez nabywcę, do ogólnych funduszów Komitetu dołączoną zostanie. — Wczoraj przy okazywaniu estampów wynalazku *Daguera*, zebrano na korzyść sali ochrony zł. 67 gr. 10. Estampy te ieszcze przez parę dni widziane być mogą w pomienionym zakładzie. — W tych dniach rozpoczął się druk Noworoczniku *Pierwiosnek* i najdalej do 20 Listopada ukończonym zostanie. Ponieważ Książka ta, tak iak i w poprzednich latach, przeznaczoną jest wyłącznie na artykuły wyszłe z pod pióra *Kobiet*, przeto Damy zajmuiące się literaturą i życzące prace swoie mieć umieszczone w tem dziełku, zechcą takowe przed ukończeniem druku pod adresem *Redaktorki Noworoczniku Pierwiosnek do Redakcji Kurjera Warsz:*, nadsyłać. Dla ułatwienia nabycia tego Noworoczniku, ogłasza się prenumerata: na exemplarz w oprawie ozdobnej zł. 10; w oprawie zwyczajnej zł. 6 gr. 20. Prenumerować można w Księgarniach: Biura Informacyjnego, Senewałda, Merzbacha i innych. — Nauczyciel upoważniony od Rządu do dawania lekcji języków francuzkiego i niemieckiego, maiąc ieszcze kilka chwil wolnych, może udzielać tychże przedmiotów. Mógłby się zobowiązać za stół, stancję i wszelkie wygody, nauczać tych 2ch języków; bliższa wiadomość w księgarni P. *Senewalda*. — Członek Ekonomiczny przyszłej Administracji Rząd: *Dochodów Skarbowych Tabacznych* w Królestwie Polskiem, podaie niniejszem do wiadomości Plantatorom, iż główna Fabryka tabaczna przyszłej Administracji urządzoną została w *Sielcach* pod *Warszawą*, gdzie z powodu nieukończonej ieszcze reparacji, począwszy od d. 1 Listop: r. b., liście tytuniu kraiowego odstawiane być mogą. *Krasnopolski*. — Wczoraj ieden z mieszkańców tutejszych, ma-

jący lat 70, powieszeniem się, zakończył życie. — Wczoraj przy ulicy Wołowej na Pradze, w nocy, wszczął się pożar, lecz przez śpieszny ratunek Komendy pożarnej okręgu 4° ugaszony został. — Fabryka wyrobów siodlarskich i galanteryjnych Augusta *Stolzmana*, na Krak:-Przedm: Nro 428, wprost ulicy Bednarskiej, wykończyła na wzór zagranicznych, Woreczki i Kobiałki damskie, *litografowane na skórze z różnemi widokami Warszawy i iéj okolic*. Ma także inne wyroby galanteryjne z takiemiż widokami, iak np: Teczki, Puljaresy, Tytuniezki, Tualetki i inne podobne. Taż Fabryka wyrabia ciągle Puljaresy z *herbami familijnemi*, wytłaczanemi na skórze, iakie tylko kto sobie życzy. Herby mogą także być wytłaczane na wszelkich wyrobach wychodzących z tejże fabryki. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości przywołani, po *Kwarantannie* JPP. *Jasiński* i *Szymanowski;* po *Oryginałach* JP. *Żółkowski;* po *Podstarzałej Pannie* JPani *Kostecka* i JP. *Jasiński*. — Kurs wczorajszy: Dukaty holen: zł. 19 gr. 16. Listy zast: zł. od 94 gr. 22 do 95; kupon zł. 1 gr. 8⅔. Listy zasta: nowe zł. od 93 gr. 22 do 94.

(Art: nad:) W dniu 29 z. m., w przeieżdzie przez wieś *Lubień* w Powiecie i Dekanacie *Włodawskim* położoną, na widok przepełniaiącego wieś zgromadzenia Ludu około tamecznej *Cerkwi* i w chęci wysłuchania w dniu niedzielnym Mszy Ś., zatrzymałem się tamże, i byłem świadkiem nader rzadko wydarzaiącego się Aktu uroczystego. W tym dniu bowiem odbył się Akt pamiątki 50-letniego obchodu Kapłaństwa, i Małżeństwa, z ponowionem przyięciem tych Sakramentów. WJX. Jan *Narkiewicz* Kanonik Chełmski Dziekan Włodawski, a razem Proboszcz miejscowy, przyięty u podwoi Świątyni Pańskiej, tak troskliwie przez lat 50 przez niego zawiadywanej, wszedł wewnątrz i stanął u stóp ołtarza z Małżonką i w duchu Świętej Religji, przyiął ponowione błogosławieństwo; iak równie następnie ponowioną prymicją. Był to Akt uroczy, serca rozczulaiący i pobudzaiący do myśli, że prawe, cnotliwe, bogobojne i przykładne postępowanie, z połączoną gorliwością w wypełnianiu obowiązków Pasterza, z nieodłączną od iego charakteru ludzkością, miłością bliźniego, i samem miłosierdziem, zjednały u BOGA X. *Markiewiczowi* tę radość i nagrodę, że otoczony licznem gronem zstępnych i ubocznych krewnych, odebrał w obec miłuiącego Go ludu uczczenie od licznie zgromadzonego Duchowieństwa, maiącego na czele dopełniaiącego obrzęd JWX. *Halickiego* Prałata i Archy Dyakona Kapituły Chełmskiej, w assystencji WW. XX. Kanoników, który wszedłszy na mównicę znaną wymową skreślił rys życia cnotliwego męża i kapłana, a dotknąwszy myślą Psalmu Karpińskiego: „Rozsypał swoię szczodrotę na biedne wdowy i sieroty", dał w całej mocy poznać czyny Xiędza Solenizanta i Jubilata, i że takim tylko BÓG błogosławi. W zanoszonych przez Duchowieństwo i zebrany Lud pieniach, łączyłem mój głos i westchnienia do Najwyższego Pana Zastępów, składaiąc dzięki za zlane Błogosławieństwo na tak wzorowe Kapłaństwo i Małżeństwo, a użyczony mi udział tej uroczystości, któréj raz pierwszy dopiero byłem uczestnikiem; dodać należy, że cały dzień przeszedł na modlitwach w Świątyni z ciągłemi pieniami dziękczynnemi, radosnemi i życzliwemi Jubilatom. *L. R.*

Donoszą *z Berlina*: „Miasto *Poznań* iest coraz więcej utwierdzane, a lubo pracuią nad tem już od lat kilku, w żadnym iednakże roku niepośpieszano tyle przy robotach, iak w teraźniejszym. Będzie to z czasem bardzo znakomita twierdza, potrzebuiąca, gdy zostanie ukończoną, najmniej 40,000 załogi."

Anglja.— W *Brygtonie* czynią ciągle przygotowania na przyięcie Królowej. Przed kilku dniami Królowa Wdowa była z odwiedzinami u Królowej *Wiktorji* w *Windsorze*. 8go b. m. obie dostojne Panie odbyły przeiazdkę w Parku. Królowa *Wiktorja* otrzymała od wierzycieli swoiego Ojca Xięcia *Kent*, adres z podziękowaniem, że z własnej szkatuły opłaca długi ojca. — *Nurim* Efendi Pretendent do tronu tureck:, przybył przez Portugalję do *Londynu*. — Rząd zajmuie

się teraz gorliwiej planem odbudowania zgorzałej giełdy. — Z południowych prowincji Stanów Zjedn: Ameryki dochodzą ieszcze smutne wiadomości: żółta febra grasuie tamże z nadzwyczajną gwałtownością; większą liczbę sklepów z tej przyczyny zamknięto, wszelki handel zupełnie iest zatamowany. — Dzienniki w Ameryce północnej zapewniaią, że pokój między *Francją* a *Mexykiem* zostanie na nowo zerwany. — Młodszy Hrabia *Nesselrode* wkrótce wyieżdża; Baron *Brunow* nieiaki czas zostanie w Anglji.

Belgja. — Syn Xcia panuiącego Sasko-Koburgskiego i Brat iego Xżę *Albert*, przybyli 7go b. m. z odwiedzinami do rodziny Królewskiej do zamku *Laken*; w kilka dni odpłynęli z *Antwerpji* do *Londynu*.

Francja. — Arcy-biskup paryzki od kilku dni znowu niebezpiecznie choruie. — Gazeta *Czas* donosi, że do ministerstwa spraw zagrani: 8go b. m. nadeszły ważne i liczne depesze z wschodu, w skutek czego Marszałek *Soult* (Sult) zwołał zaraz radę ministerjalną. O treści takowych depeszy od Admirała *Roussin* (Rusę) i Kontr-Admirała *Lalanda*, nie ma ieszcze nic pewnego. — Monitor zbiia pogłoskę, iakoby Poseł hiszp: otrzymał summy do spłacenia zaległego żołdu byłemu francuzkiemu korpusowi posiłkowemu. — Kilka dzienników ogłosiło wiadomość, że Król przed kilką dniami znajduiąc się w *Fontenblo*, nagle wstał od stołu dla przyięcia Prefekta policji, śpiesznie przybyłego z *Paryża*. Monitor podaie tę wiadomość za zmyśloną bajkę. Prefekt policji wcale nie zwiedził *Fontenblo*. — Na prowincji ceny zboża ciągle spadaią. — Infant *Don Sebastjan* 4 b. m. opuścił *Burż*, udaiąc się do Włoch, paszport został mu wydany na wyraźne żądanie Rządu neapolitań:. W *Neapolu* oczekuie go iego Małżonka, Xiężniczka *Amalja* sycylijska. Infant miał wyrazić swoie zadowolenie z powodu rozłączenia się z *Don Karolem*, którego postępowanie bynajmniej nie iest zgodne z iego sposobem myślenia. — Z *Algieru* otrzymano pewną wiadomość, że *Abdel Kader* nie chce uznawać dodatkowych warunków traktatu z nad *Tafny*, zawartych między Ben *Arachem* i Marszałkiem *Valée* (Wale). Nieporozumienia względem oznaczenia granicy prowincji zachodnich, ieszcze nie są załatwione. Zdaie się, że wyprawa przeciw Emirowi, koniecznie nastąpić musi. Marszałek życzyłby wprawdzie oczekiwać stosowniejszej pory roku, lecz Ministerstwo i Xiążę *Orleań:* nie chcą odwlekać; ten Xżę podobno nie tak rychło wróci z Afryki. — Kardynał *Isoard* Arcy-biskup lugduński, umarł 8 b. m. — W iednem z pism paryzkich czytamy: Wzburzenie umysłów między wyrobnikami doszło zatrważaiącego stopnia. — P. Paweł *Lacroix* (Lakroa), znany w świecie literackim pod nazwiskiem *Jakóba Bibljofila*, wrócił z podróży we Włoszech, gdzie bawił dla poratowania zdrowia i przywiózł z sobą około 400 rękopismów tyczących się historji Francji, a zbieranych w *Neapolu*, *Rzymie*, *Florencji*, *Medyolanie*, *Wenecji* i *Turynie*. — Wychodzcy hiszpańscy pilnie są strzeżeni przez policją, zwłaszcza że powzięto wiadomość o zamiarze tychże wracać do Hiszpanji pod sztandary *Kabrery*. — Gwałtowne ulewy w departamentach wschodnich i południowych, zrządziły znaczne powodzie. — Rada municypalna w *Marsylji*, uchwaliła wydatek 25,000 fr. na zabawy pod czas bytności Xcia *Orleań:*. — Gazeta *Czas* pisze: Stan zdrowia Wice-Króla *Egiptu*, pogorszył się znacznie.

Holandja. — Arcy-Xżę *Maxymiljan* i Xżę *Modeny* 8go b. m. przybyli do *Hagi*. Król tegoż dnia przyjmował Posła Belgickiego Xcia *Szyme*. — Król 21go b. m. ma osobiście zagaić posiedzenia Stanów ieneralnych.

Hiszpanja. — Królowa przedstawiła iuż Korfezom plan do amnestji. Wszyscy Hiszpanie wracaiący do dawnych zatrudnień, mogą uzyskać zupełne ułaskawienie; wyłączeni są iednak ci, którzy z bronią mięszaią ieszcze spokojność kraiu. Lud z radością przyiął wiadomość o amnestji; dziwią się iednak, że Królowa wyrok przedstawiła dopiero Kortezom, gdy sama ma prawo takie rozporządzenia ogłaszać.

Włochy. — Hrabia *Oueltremont* (Ultrmą) Poseł *Belgicki* przy dworze *Papiezkim*, w tych dniach spodziewany iest w *Rzymie*. Poseł Cesarsko-ross: Tajny Radca *Potemkin*, wrócił do *Rzymu*, po kilko-miesięcznej niebytności. — Ojciec Ś. 28go z. m. przyjmował uroczyście Xiężniczkę *Augustę* Saską (Córkę Króla *Fryderyka Augusta*), w sali dla Dam umyślnie urządzonej.

Turcja. — Sułtan 20 z. m. odesłał statkiem parowym podarunki do *Mekki.* — W nocy z dnia 22 z. m. wybuchł pożar między *Czyraganem* i *Beszyktaszem;* wkrótce iednak został ugaszony. — Zapewniaią, że Wice-Król *Egiptu* rozkazał *Ibrahimowi* Baszy 16go Września wznowić kroki nieprzyiacielskie. — Przypadek następuiący przytaczaią za przykład, iak uprzejmego przyięcia Kapudan Basza doznaie u Wice-Króla: *Mehmed Ali* zwykł codzień zwiedzać kawiarnię na lewym brzegu *Nilu*, dla przypatrywania się wpływaniu wody do zatoki; wyieżdża konno, a wraca 4ro-konnym powozem; orszak również towarzyszy mu konno, a wielbłąd nosi naczynia do gotowania kawy. Za przybyciem do kawiarni rozpościeraią złoto-lity kobierzec na stole i póduszki na podpory dla rąk i grzbietu. Wice-Król zapala sobie fajkę, a sługa wachlarzem odgania od niego muchy. Przed kilką dniami Kapudan Basza wracaiąc z flotty, wylądował blisko tej kawiarni w mundurze egipskim; Wice-Król postrzegłszy Admirała, zerwał się z kobierca, a ponieważ nie było innego miejsca do siedzenia, stał przez cały czas rozmowy z Kapudanem. — Choroba Wice-Króla była niebezpieczną, i rozgłoszono ią dopiero, gdy ozdrowienie iego było pewnem. — Flotta Angielsko-francuzka 26go z. m. znajdowała się ieszcze pod *Dardanelami.*

Rozmaitości. — 6go b. m. popełniono w *Paryżu* śród dnia i w najludniejszej części miasta nadzwyczaj śmiały zamach morderczy. Przy ulicy zwanej *dwudziestego dziewiątego lipca*, ożywionej iak zwykle w niedzielę, wchodzi nagle iegomość z groźnym wzrokiem do sklepu płótna sióstr Józefiny i Eugenji *Decax* (Deko). „Muszę mieć pieniądze!“ zawołał nieznaiomy głosem przytłumionym, a zamykaiąc drzwi, dobywa iedną ręką pistolet, a drugą puginał. Obie siostry strwożone tem zjawiskiem osłupiały; zbrodniarz nie czekaiąc na pieniądze, przebiia starszą nożem. Młodsza chce uciec, lecz i ią dosięga sztylet złoczyńcy. Głośne krzyki szczęściem zostały usłyszane przez odźwiernego, który bezzwłocznie wpadł do sklepu i przytrzymał zbrodniarza, aż do czasu przybycia sąsiadów. Aresztowanego odprowadzono do Komissarza policji, gdzie odbyto pierwszą indagację. Oskarżony nazywa się Jan Babtysta *Dordoir* (Dordoar); iest roznosicielem. Uznano go iednak za byłego więźnia galer. Zdaie się, że nazwisko iego iest zmyślone. Zapytany o przyczynę zbrodni odpowiedział, że potrzeba pieniędzy zmusiła go do tego kroku, i wszystko mu było iedno do któregokolwiek wpaść sklepu. Starsza siostra wkrótce ma być przywróconą do zdrowia, młodsza choruie niebezpieczniej. — Młody człowiek nazwiskiem *Bermont*, zbiegłszy 7 b. m. z domu obłąkanych w *Paryżu*, skoczył z mostu *Jeny* w *Sekwanę*, obecni śpiesznie go wydobyli, a ta zimna kąpiel była dla niego tyle skuteczną, iż nagle odzyskał rozum. — *Wan Amburgh* 7 b. m. okazał *Paryżanom* rzadkie widowisko z olbrzymim czarnym lwem przywiezionym świeżo z *Nowego Jorku*, który dotychczas był uważany za niepodobny do uskromienia, a który iednak teraz zupełnie ulega woli swoiego nowego pana. Mniej szczęśliwym był *Wan Amburgh* na przedstawieniu w d. 8 b. m., zdawało się że iego koniec traiczny iuż nadszedł. Szczegóły tego zdarzenia są następuiące: *Amburgh* kazał lwu (będącemu iuż od dawna iego własnością), położyć się, sam na nim usiadł, a hyenie pozwolił wleść na swoie ramiona. Lew pewno rozdrażniony tak znacznym ciężarem, kręcił łbem wydaiąc przytłumione ryki, w końcu porwał swoiego pana za nogę i z taką mocą zęby w iego ciało zatopił, że krew trysnęła strumieniem. *Amburg* zostaiąc niewzru-

szenie oziębłym; nie okazuiąc żadnego znaku boleści, zmusił lwa żelazną pałeczką wrócić do dawnej postawy, a doświadczenie powtórzyło się z pomyślnym skutkiem. Scana ta sprawiła na publiczności wrażenie okropne, wiele dam omdlało, parter żądał aby spuszczono zasłonę, lecz przywołał Pana *Wan Amburgh*, dla przekonania się o iego zdrowiu, życzenie to nie mogło być uskutecznione, bo zraniony zostaie w ręku lekarzy. — W *Marsylji* powietrze iest teraz tak łagodne, że drzewa migdałowe i wiśnie na nowo rozkwitaią, ieśli pogoda dalej posłuży można będzie w listopadzie ieść świeże wiśnie. — Sławny Kompozytor Adolf *Adam* udał się do *Petersburga*. — P. *Taljoni* ułożył w *Petersburgu* nowy Balet p. t. *Cień*.

SKŁAD WIN i KORZENI przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Włodarskiego, na przeciw Hotelu Litewskiego,

zaopatrzony będąc znacznym zapasem WIN wystałych Węgierskich, Francuzkich Bordo i Reńskich w beczkach, oraz wyborowym zbiorem Win starych w butelkach, a mianowicie Węgierskich, prawdziwem Bordo czerwonem i białem, Reńskich, Burgońskich, Winami deserowemi, świeżem Szampańskiem, a zwłaszcza Kliko (Cliquot) różowem i białem, nakoniec wszelkiemi Towarami Korzennemi i Kolonjalnemi, i Faiansem prawdziwym angielskim Wedgwood zwanym, takowe po cenach najumiarkowańszych na sprzedaż tak hurtową, iako też cząstkową Szan: Publiczności ma honor polecić się. Przytem zapewnić mogę Szan: Publiczność, iż od lat kilkunastu uzyskane zaufanie w Handlu moim przy ulicy Nowy Swiat, który nadal tą samą akuratnością exystować będzie, również i w tym handlu gorliwie utrzymać potrafię, gdzie teraz mieszkanie moie przeniosłem. J. L. Flatau.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Trzaskowski Kar: Dzie: z Bustowa; Orsetty Tom: Dzie: z Oporowa; Zambrzycki Edward Dzie: z Kotkowa; Zaręczkowski Ferd: Dzie: z Rosławowic; Remiszewski Hip: Dzie: z Osola; Cybulski Filip Dzie: z Głowczyna; Kołdowski Kryspin Dzie: z Błotnicy; Rozwadowski Jan Dziedzic z Justynowa.

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski. Ogłasza niniejszem, że o dostawę w roku 1840 do Arsenału Warszawskiego i Zachodnio-Okręgowego, WĘGLI drewnianych, a mianowicie do pierwszego korcy 16,000, a do 2go 1,500, razem korcy 17,500 wynoszących, podług ceny anszlagowej, licząc korzec po zł. 2 gr. 15, razem złp. 43,750, odbywać się będzie w Komitecie przy ulicy Nalewki pod Nr 2253 w dniach 6/18 i 10/22 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana licytacja głośna in minus. Główniejsze warunki dostawy są następuiące: 1) Węgle powinny być sosnowe w najlepszym gatunku. 2) Entreprener obowiązany dostawić ie nie na raz a częściowo, ile ich każdy raz od niego zażąda się. 3) Cała ilość Węgli t. i. 17,500 korcy dostawioną być powinna koniecznie do dnia 1/13 Stycznia 1841 roku, i 4) wrazie niedostawienia przez Entreprenera na termin wyznaczony żądanej od niego ilości Węgli, takowa na rachunek iego zakupioną będzie. Warunki szczegółowe przejrzane być mogą każdego czasu w Biurze Arsenału. Maiący zatem chęć podjęcia się tej dostawy, zgłosić się winni do Komitetu w czasie wyż oznaczonym z kaucjami prawnemi do wysokości złp. 14,583 i właściwemi świadectwami na prawo do konkurencji. Zarządzaiący Arsenałem, Podpułkownik *Duhonin*. Tłumacz *Dannemann*.

W Sklepie Ubogich dostać można OLIWY najprzedniejszej Prowanckiej po zł. 5 i OCTU prawdziwego Winnego po zł. 3 butelka Szampanka; tamże iest złożona KAWA Szwedzka (beotywas Astragalus) którą, gdy się do niej 4tą część Kawy zagranicznej domiesza, używaiąc ze śmietanką, od prawdziwej różnić nie można; funt gr. 15.

FRANCUZ rodowity, opatrzony w upoważnienie od W. Dyrektora Gimnazjum Gub: do dawania lekcji języka Francuzkiego, iako też dowody moralnego prowadzenia się, potrzebny iest do konwersacji i udzielania lekcji prywatnych uczniom uczęszczaiącym do Szkół publicznych. Bliższą wiadomość powziąść można u Profesora Palickiego przy ulicy Leszno Nr 679.



Z powodu wyjazdu są do sprzedania z wolnej ręki MEBLE i rozmaite inne przedmioty, iako to: Sofa wysłana poduszkami do sypiania, oraz Pościel; Stół do pisania z Bibljoteczką na wierzchu; Stolik do umywania; Stolik nocny; Dwa Stoły ordynaryjne z szufladami; 6 krzeseł wysłanych; Książki francuzkie; Dwa kompasy ogrodowe; w Hotelu Lipskim Nro 26 stancji.

Urząd Municypalny M. Warszawy. — Po rozpoznaniu prośby Starokon: Mośka Lewi Szmulowicza Mühlrad na teraz pod Nrem 2258 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionej takiejże Książki, wzywa niniejszem każdego, ktoby posiadał lub sobie przywłaszczył, aby ta-

kową sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył, ostrzegaiąc przytem, iż zagubiona Książka legitymacyjna umorzona została, a ztąd nikomu do prawnego użytku posłużyć by nie mogła. P. o. Prezydenta *Graybner*. Sekretarz Jlny *G. Jahołkowski*.

W pałacyku narożnym ulic Żelaznej i Nowolipie Nro 2449, są wygodne i świeżo wyrestaurowane LOKALE, złożone z 1go, 2ch i 3ch Pokoi, za mierną cenę do naięcia.

Dnia 12/24 b. m. o godzi: 11 rano, w Biurze Dyrekcji Komunikacji Lądo: i Wod: przy ulicy Nowy Świat Nr 1269 w Warsza:, odbywać się będzie Licytacja przez opieczętowane deklaracje, na reparacją MOSTÓW pod Łowiczem, od summy złp. 7,086 gr. 24.


FORTEPJAN stary, na Elektoralnej ulicy pod Nr 795, w podwórzu na 2m piątrze, iest do sprzedania, o 6ciu oktawach.

Komitet Budowy Szpitalu Sgo Łazarza w Warszawie. — Podaie do wiadomości, iż w d. 9/21 Paźd: r. b. o godz: 4 z połud: na placu budowy Szpitalu Nr 1282, przy ulicy Nowy świat, odbędzie się licytacja głośna sprzedaży Klepek z obręczami z 3,800 korcy Wapna zebranych, za gotową i natychmiast opłacić się maiącą najwyższą ofertę. Maiący chęć kupna, pomienionego materjału, zechcą się w czasie i miejscu powyżej oznaczonym osobiście znajdować. — Radca Stanu Prezyduiący, w z. Pułkownik b. W. Pols:, Członek Komitetu *Lepigè*.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Antoniego Longiewicza, zaginęła; znalazca raczy oddać do cyr: 5/6.

W Fabryce patentowanej Świec Olbrotowych, przy ulicy Bielańskiej N° 608, dawniej dom Kossowskich, znajduie się do nabycia WERNIX, w najlepszym gatunku, przezroczysty i niełamiący się do wernixowania Obrazów olejnych, Ram złoconych, wszelkich Rycin litografji, Mapp szkolnych, globusów etc., użyteczny dla Wyrobów Introligatorskich.

Na Skład lub Handel Towarów suchych, 2 SKLEPY obok siebie zkommunikowane drzwiami, bez pieców, dla tego też za nader małą cenę, przy ulicy Rymarskiej pod N° 471, na przeciw Banku, każdego czasu są do naięcia.

Nauczycielka Tańca w Szkole Baletu. Mam honor zawiadomić Prześw: Publiczność, iż od dnia 15 b. m. przedsięwziąłam uczyć Panny, tańców salonowych, tak w mieszkaniu ich Rodziców, lub w mieszkaniu moiem, w sali umyślnie na to urządzonej, przy ulicy Trębackiej pod N° 641 na 1em piątrze. *Z. Poljak*.

※ Przybyły z zagranicy KRAWIEC DAMSKI, maiacy zupełnie nowy sposób i krój robienia sukien i wszelkich ubiorów damskich, a to po cenie umiarkowanej, donosi JWW. i WW. Damom, iż obrał mieszkanie w Warszawie pod 484, przy ulicy Miodowej, w domu dawniej Hr: Chodkiewiczów, a teraz W. Ku-chanowskiego. *M. Jarmuszkiewicz*.


Bryczka używana, ale w dobrym stanie, z pokryciem do spuszczania, nader pakowna i lekka, iest do sprzedania. Dowiedzieć się w Brylowskim pałacu, u Stróża Antoniego, mieszkaiącego między 2giem a 3ciem podwórzem, wdomu pod bramą na dole po lewej ręce.

W Fabryce Wat, w domu Wernera, od ulicy Bednarskiej, przedaie się WATA po cenie zł. 2 gro: 10 funt.

Witkowski Paweł przeniosłszy się z Kalisza do Warszawy, rozpoczął urzędowanie swoie iako Adwokat Sądu Appel: Król: Pol: i obrał sobie mieszkanie pod Nr 280 przy ulicy Długiej.



Uwiadamiaiąc iak najuniżeniej *Szlachetną Publiczność*, a mianowicie podróżuiących: że na dniu dzisiejszym obejmuię OBERŻĘ *pod niebieskim Jeleniem przy ulicy Oławskiej pod Nrem 7m blisko wielkiego rynku położoną*, świeżo odbudowaną i urządzoną; ośmielam się zarazem zwrócić uwagę Szanownej Publiczności i na to, iż niczego nie zaniecham, cokolwiek do wygody, iako a nawet wytworu potrzebnem zdawało się, iako też, że ciągle starać się będę o iak najlepsze Jadło i Napóie dla zadowolenia Szanow: Gości. Także będę dawał Obiady równie a la table d'hote iako i a la carte podług kucharstwa polskiego dawnego i nowszego. Wrocław dnia 1 Października 1839 r. *Dominik Burakowski*.

W Kaliszu przy Urzędzie Pocztowym, iest do zbycia 6 Rosyjskich CHOMONT z wszelkiemi potrzebami, mocno i ozdobnie na urząd w St. Petersburgu zrobionemi, zupełnie nowemi; o cenie tychże można się w każdej chwili dowiedzieć u Dozoruiącego Pocztalterją Kaliską.


Niżej podpisany Fabrykant POIAZDÓW, mam sobie za obowiązek uwiadomić Szanowne Osoby, które mnie dotychczas swoiem zaufaniem zaszczycali w fabryce moiej, iż fabrykę Poiazdów moią przeprowadziłem z

licy Długiej z domu Potkańskich, na ulicę Niecałą pod Nr 614 Lit: G., gdzie dawniej fabryka Poiazdów Wajgla istniała, i przytem polecam się Szanownym Osobom, iż mam zapas POIAZDÓW gotowych w różnym guście, KARET i KOCZÓW najświeższego fasonu.

F. Gorajski.

LAMPEK nocnych bez knotu, które zapomocą szklanego cylindru palą się, cylinder ten zapala się za pomocą rozpalonej drzazgi, i palą się przez 12 godzin, oleiu preparowanego za 1 grosz potrzebuiących, dostać można przy ulicy Nowolipie N° 2461, lub w Hotelu Lipskim u Szwajcara.



FORTEPJAN mahoniowy, używany, w dobrym stanie, iest do sprzedania w domu pod Nr 967 przy ulicy Granicznej; wiadomość powziąść można u Właściciela domu na 1em piątrze.

W środku ulicy Bednarskiej, idąc do Mostu po prawej stronie, pod N° 2676, iest PLAC z wolnej ręki do sprzedania pod korzystnemi warunkami dla nabywcy; dowiedzieć się można obok w Sklepie, gdzie iest Skład Wódki.

OSOBA trudniąca się Szyciem Bielizny, tudzież Krawieczczyzną, mieszka przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 1344 w podwórzu po lewej stronie, na 2giem piątrze; przyjmuie wszelkie roboty. Ktoby więc sobie życzył oddać iaką robotę, raczy się do niej zgłosić.

Nagrodzka.

W Alexandryjskiej Cytadelli Artyllery[j]skiego garnizonu w Kancellarji Kapitana Jenakjewa, sprzedane będą przez licytacją, 2 FURY francuzkie okute żelazem, ŁADUNKI miedziane i żelazne, CZUGUNÓW pudów 44, JASZCZYKÓW 9 i różne rzeczy. Licytacja odbywać się będzie w dniach 9/21, 11/23 i 13/25 Październ., zawsze o godzinie 11 z rana.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Alexandra Miciewicza, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyr: 8.



Z powodu wyiazdu, iest do sprzedania Kareta Angielska mała, używana, w najlepszym stanie, i 4 Konie młode, rossyjskie z Chomontami, za mierną cenę, przy ulicy Wiejskiej, w domu Kuczkowskiego pod Nr 1731/2. Informacja na 1szem piątrze, u Michała Strelcowa.

W zeszłym miesiącu zgubiony został PASZPORT, należący do Pawła Sawickiego; uprasza się o oddanie za nagrodą do Biura Paszportowego.

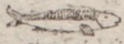
Przy ulicy Nowolipki pod N° 2402, minąwszy Dyrekcją Jen: Tow: Ogniowego, 4ty dom, MIESZKANIE wygodne i spokojne, w zdrowem położeniu, z 3ch Pokoiów, do naięcia; udać się do Ogrodnika.

W Gubernją Krakowską na wieś, potrzeba OSOBY poiedyńczej, płci żeńskiej, średniego wieku, maiącej doświadczenie utrzymania Zarządu Domowego, i mogącej należeć do wyższego Towarzystwa; o bliższe stosunki w Hotelu Lipskim Nr 31, ulica Bielańska z rana do godz: 9, a od południa do 3ej, aż do 20 b. m. dowiedzieć się można.

W dniu 9/21 Paźdz: r. b., w domu przy ulicy Leszno pod N° 66 3/4 położonym, o godz: 10 z rana, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją Ruchomości, iako to: Garderoba i Bielizna, tudzież inne rozmaite przedmioty, do pozostałości niegdy Jana Moczarskiego należące, za gotowe kurant pieniądze, a to na żądanie Kuratora spadku Reienta. *Masłowski* Reient.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Michała Fedrowicza, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyr: 10.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 369, obok Głównego Odwachu, iest do wynaięcia od 1° Listopada r. b. SKLEP z Mieszkaniem, i oddzielne MIESZKANIE Kawalerskie, a każdego czasu STAJNIE i WOZOWNIE na kilka koni; wiadomość u Rządzcy domu.



Odebrawszy transport Śledzi świeżych Holenderskich w baryłkach zwanych półachtlach, lądem, w najlepszym gatunku, do Handlu Win i Korzeni pod N° 2 pod znakiem Wieloryba przy rogu ulicy S° Jana, obok Zamku, ma zaszczyt Szan: Publiczności donieść, iż takowe po cenie miernej odstępuje; niemniej w tym Handlu znajduie się WINO Szabli znane z swej dobroci, którego garniec po zł. 10, oraz Wino Węgierskie stołowe w dobrym gatunku, po zł. 12 garniec, sprzedaie się.

O znalezionej podwójnej PERSPEKTYWCE, powziąść można wiadomość w Drukarni Kurjera.



BRYKA kryta na 4ch rysorach, fabryki Petersburgskiej, lekka, mocno zbudowana, mogąca być użytą do najodleglejszej podróży, iest do sprzedania w domu przy ulicy Elektoralnej pod Nr 755, u Strzemińskiego.

Antoni *Sikorski*, Reient Powiatu Wars:, przeniósł swe mieszkanie, iak niemniej i Kancelarją Aktów notarjalnych, do domu przy ulicy Długiej pod Nr 550, dawniej Bałdich, a dziś własnością Wgo Wojciecha Sommer będącego.

Potrzebna iest Osoba płci męzkiej lub żeńskiej, opatrzona w świadectwa wiarygodne dobrej konduity, do dawania na Prowincji początkowych nauk dzieciom, z zapewnieniem przyzwoitego stołu i stosownego wynagrodzenia; wiadomość u P. Maruszewskiego przy ulicy Koźlej pod Nr 1820.

Dnia 16/28 b. m. o godz: 10 rano w Ratuszu, sprzedane będą przez licytacją Bramy, Futra i Ramy od okien, tudzież Drzwi i Schodki z rozebranych budowli pozostałe, oszacowane ogółem na zł. pol. 134 gro. 10.



Dnia 13 b. m. zginęła SUCZKA z gatunków angielskich, wzrostu bardzo małego, czarna, pod brzuchem podpalana, nad ślipiami cętki żółtawe, łapki subtelne, pod słońce patrząc, kolor skóry czarny, wydaie się brązowym. Ktoby takową odprowadził pod Nr 963, ulica Targowa, na 2e piątro, odbierze nagrodę, ile żądać będzie.



W dniu 15 b. m. wieczorem, między ulicą Trębacką, a Nowo-Senatorską, zginął Charcik angielski, mały, biały, krótki włos na sobie maiący, znakami iasno kasztanowatemi; któby takowego znalazł, raczy się zgłosić do P. Winklera Jubilera pod Nr 463, przy ulicy Senatorskiej, i takowego oddać, gdzie odbierze przyzwoitą nagrodę; w przeciwnym razie, gdyby takowy u kogo poznanym został, nie tylko odebranym będzie, ale nawet posiadacz takowego, nieprzyiemnych skutków prawnych spodziewać się nieochybnie może.

Z Biura Stręczeń

Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Kapitulnej pod Nr 536.

Osoba płci żeńskiej posiadaiąca ięzyk niemiecki, muzykę i śpiew; życzy być umieszczoną w Warszawie lub na Prowincji.

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

Dnia 15 b. m. oddalił się z hotelu Wileńskiego, CHŁOPIEC *August Feist*, maiący lat 14, świeżo z zagranicy przybyły, i iego pobyt dotąd wyśledzonym nie został. Uprasza zatem, gdyby kto o tymże Auguście Feist powziął wiadomość, iżby się zgłosił do Szwajcara w Hotelu Wileńskim, gdzie otrzyma stosowną nagrodę.

Potrzeby iest UCZEŃ do Apteki, ukończonych nauk klassy 4, dobrej konduity; wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 101 na 2m piątrze, u Właścicielki domu.

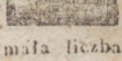
Mikołaiewski KRAWIEC męzki, wyprowadził się z hotelu Niemieckiego do Polskiego.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI. Jutro 8 raz *Pułkownik z roku 1769. Dwaj Rostargnieni.* 2 raz *Stach i Zośka.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Mąż i Żona. Ambasador.* — Chorzy: JPanny: *Marja Turowska, Paulina Riwoli, Radzyńska, Daszkiewicz.* JPanowie: *Dobrski, Żółkowski.*

Dziś w b. Konserwatorjum widowisko *Beduinów.*



Gdy pogoda służy, przeto na Czystem dziś strzelanie do Tarczy i Jelenia; iutro strzelanie do numerowanej Tarczy o zakłady: a w następuiące dnie chociaż mała liczba Amatorów może strzelać do czego się podoba: do Tarczy, Jelenia, albo Niedzwiedzia na przesmyku. Na pół godziny u Gospodarza upraszam zamówić. *Goebel.*

Jutro w Ogrodzie Ohma (Unrua), za Wolskiemi rogatkami, WIELKA MUZYKALNA ZABAWA, składaiąca się z 50ciu Artystów, będzie miała zaszczyt zabawić Sz: Publicz:. Wieczorem oświecony będzie Ogród.

Dziś w Kaffe-hauzie na Krakow: Przedmie: wprost b. Konserwatorjum na 1m piątrze, pod 454, a dawniej pod znakiem Kogutka exystniąca Kawiarnia, familja *Reslerów* grać i śpiewać będzie od godziny 6 wieczorem; przytem poleca się Gospodarz z wybornym PONCZEM Garnuszkowym.

Podpisana utrzymuiąca dawniej Restauracją, poleca się Szan: Publiczności z dobrą KAWĄ i HERBATĄ, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 447, wprost Bernardynów. *Karolina Lentzka.*

Dziś w Kawiarni w domu dawniej Osolińskich Nro 739, przy rogu ulicy Tłomackie i Rymarskiej, gdzie była wystawa figur Woskowych, znany wszędzie ulubiony doborowy KWINTET wykonywać będzie od godziny 6tej z wieczoru różne dzieła muzyczne, o których porządku w miejscu afisze rozdawane uprzedzą; nadmieniaiąc że wszelkie sztuki z upodobaniem przyjęte, exekwowane będą i te iakie kto z Szanownych Amatorów życzyć sobie będzie.

Jutro w Ogrodzie u Rembaczewskiego na Lesznie, w nowo urządzonej OBANŻERJI, będzie grać i śpiewać familja *Rezler.* Tamże dostać można świeżego Buljonu z grzankami, stosownie do zimniejszej pory; Pączków z konfiturami; różnych Ciast i Napojów.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej ŚNIADANIE: Pasztet ze zwierzy: na gorąco z sosem, Zaiąc i Comber szpiko: z podle:, Indyk fasz ero:, polędwica z szczypioro: masł:, Potrawa z pulard, Kotlety, Flaki, etc.

W handlu Korzeni i Win Jana Miller wrost Gmachu Banku Polskiego przy ulicy Elektoralnej, dostać zawsze można smaczno przyrządzonych ŚNIADAŃ, przez Kucharza Francuza na ten przedmiot sprowadzonego, przy rychłej usłudze, a zupełnie umiarkowanej cenie.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr. 550, ŚNIADANIE: Udziec sarni z roż:, Indyk z sała:, Comber, sarni z podle:, Pasztet ze zwierzy: na gorąco, Flaki 2kie, Potrawa z pulard, Zrazy nelsoń: z szampjon, Kotlety woło: z serde:, Rozbratel wiedeń:. Familja *Reslerów* grać i śpiewać będzie wczasie śniadania i obiadu.